Barbara Pogonowska
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

SZANSE GLOBALNEJ ETYKI GOSPODAROWANIA W ŚWIECIE POSTKRYZYSU

Globalna etyka gospodarowania to typ refleksji, który w czasach postkryzysu nabiera szczególnego znaczenia¹. Celem poniższego tekstu jest próba rozpoznania kulturowych (socjologicznych, ekonomicznych) racji wzrostu zainteresowania tą problematyką nie tylko w środowisku uczonych ale również w szeroko pojmowanym dyskursie publicznym. Korzystając z niedawno opublikowanych prac oraz z tekstów wcześniejszych – podejmę kolejną próbę określenia możliwości i kierunku kształtowania się tej formy etycznego namysłu [Pogonowska: 2009a i 2009:b].

Globalna etyka gospodarowania

Przez globalną etykę gospodarowania pojmuję usystematyzowaną refleksję nad postacią norm i reguł moralnych praktykowanych w świecie społecznym, którego własności i problemy są konceptualizowane w dość wyraźnie sprecyzowanej perspektywie poznawczej nauk społecznych ukierunkowanej z kolei przez określony metodologiczno-teoretyczny współczynnik humanistyczny tychże teorii. Charakterystyka współczesności jest bowiem dziś wyznaczana w sposób swoisty – przez stan szczególnego powiązania procesów ekonomicznych, politycznych i kulturowych przy jednoczesnym uznaniu dominacji globalnej ekonomii nad lokalnymi rynkami oraz rosnącego wpływu światowych korporacji gospodarczych, w tym finansowych [Kempny: 1998: 241]. Z. Bauman stwierdza, że: *Cokolwiek może się kryć pod słowem „globalizacja”, na pewno ozna-*

¹ Formułując tytuł niniejszego tekstu dokonałam nieumyślnego zapożyczenia znacznej części tytułu pracy Z. Baumana, *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*, z roku 2007. Mam nadzieję, że w oczach czytelników zabieg ten może być usprawiedliwiony ważnością i aktualnością podejmowanej tu problematyki.

cza, że wszyscy zależymy od siebie nawzajem. Odległość straciła dziś znaczenie. Cokolwiek dzieje się w danym miejscu, może mieć globalne konsekwencje. Dzięki zdobytym przez ludzi zasobom, narzędziom i know-how zasięg ich działań rozciąga się na olbrzymie odległości w przestrzeni i czasie. Niezależnie od tego, jak bardzo ograniczone lokalnie mogą być zamierzenia działających jednostek, postąpiłyby one nierozważnie, nie uwzględniając czynników globalnych, ponieważ właśnie te czynniki decydują o ich sukcesie lub porażce. To, co robimy (albo od czego robienia się powstrzymujemy), może wpływać na warunki życia (lub śmierci) ludzi w miejscach, których nigdy nie odwiedzimy, i pokoleń, których nigdy nie poznamy [Bauman: 2007: 64–65].

Pojęcie etyki globalnej nie ma wyraźnie określonych desygnatów – na potwierdzenie kształtowania się przestrzeni wspólnie podzielanych wartości i praktyk, które powinny obowiązywać w wymiarze ponadnarodowym przywoływane są najczęściej dokumenty typu Global Compact, Green Paper czy Global Economic Ethic – Consequences for Global Business oraz treść postulatów i apeli formułowanych przez różne środowiska: organizacje pozarządowe czy ruchy alterglobalistyczne. Również obserwowany wzrost wymagań i oczekiwań opinii publicznej wobec sposobu funkcjonowania przedsiębiorstw oraz zgoda na to, że stopień respektowania zasad społecznie odpowiedzialnego biznesu (CSR) powinien stanowić ważne kryterium oceny wartości rynkowej podmiotów gospodarczych – sprzyja kształtowaniu się elementów ładu normatywnego w globalnej skali. Nie sposób także pominąć roli wymagań społecznych, które dotyczą niejako zwrotnie zachowań samych obywateli, i które łączą się ściśle z procesem poszerzania obszaru społecznej świadomości proekologicznej oraz rozpowszechniania praktyk etycznie uprawianej konsumpcji.

Jest jednak i tak, że globalna refleksja etyczna nad gospodarowaniem dotyczyć ma działań, które rozgrywają się w nierozpoznanym dotąd i budzącym społeczne niepokoje obszarze: *Jeśli jednak chodzi o samą rzeczywistość – czyli tę całkiem nową, nieopracowaną jeszcze teoretycznie przestrzeń nowego „światowego systemu” wielonarodowego lub późnego kapitalizmu, której negatywne lub fatalne aspekty są aż nazbyt oczywiste – to dialektyka wymaga od nas przedstawienia również pozytywnej, czy też „postępowej” oceny jej zaistnienia [Jame-son: 2006: 855–865].* Trzeba zatem osiągnąć i opracować nowy, jeszcze niewyobrażalny sposób przedstawienia globalizacji i jej etycznych wymiarów. W tym sensie globalna etyka gospodarowania może wypełnić powstałą w świadomości społecznej lukę i naprawić szkody związane z globalizacją negatywną a dominację tej traktowanej już jako oczywista i realna – osłabić, kreśląc ramy globalizacji pozytywnej [Bauman: 2007: 362 i nast.].

Opowiadając się za szansą tworzenia i rozpowszechniania się globalnej etyki gospodarowania dzisiaj – uznaję, że owa szeroko pojmowana refleksja stanowi wyraz kształtowania się w kulturze Zachodu przeświadczenia, że decyzyje

i zachowania głównych, tj. globalnych aktorów (graczy)² współczesności, czyli biznesu i międzypaństwowej areny politycznej nie są w stanie, z braku koniecznych zasobów i zdolności, zapobiec rosnącym nierównościom społecznym, dywergencji szans życiowych dużych grup społecznych, społecznemu upośledzeniu i degradacji lokalności, destrukcji środowiska naturalnego [Giddens: 1996: 22–23]. Nie są również w stanie – czego właśnie dramatycznie doświadczamy – uchronić przed głównymi profilami ryzyka współczesności w rodzaju ubocznych skutków rozwoju technologicznego, katastrof przyrodniczych³, globalizacji konfliktów społecznych, niejasności oraz nieprzejrzystości reguł gry czy ryzyka światowego kryzysu ekonomicznego, endemicznej niepewności, trwałemu poczuciu braku bezpieczeństwa. Konieczne są zatem działania globalne, które ustanowią zasady i reguły planetarnego ładu społecznego. Chodzi zatem o odpowiedzi na wyzwania globalizacji formułowane zgodnie z wartościami ważnymi dla kultury Zachodu oraz służące wzrostowi gospodarczemu⁴, społeczeństwu obywatelskiemu i wolności politycznej.

Biorąc pod uwagę znane trudności i konceptualne zastrzeżenia lecz również i rysujące się możliwości, warto w poszukiwaniu podstaw prawomocności globalnej etyki gospodarowania odwołać się do badań współczesnej socjologii, w której już od dawna funkcjonują projekty przekształcania wiedzy nauk społecznych w wiedzę intencjonalnie zorientowaną na kształtowanie pewnych wartości: *Skupienie się na tym, na czym dyskurs socjologiczny skupiał uwagę w swojej historii: na czynieniu rzeczy niejasnych przejrzystymi, na wydobywaniu związków łączących widoczne biografie z niewidzialnymi procesami społecznymi, na dążeniu do zrozumienia, co sprawia, że społeczeństwo funkcjonuje, aby w miarę możliwości uczynić jego funkcjonowanie bardziej „emancypacyjnym”* [Bauman: 2006: 800], w tym również dotyczących kształtowania i utrwalania wspólnoty wartości w sferze globalnej [Bauman: 2003: 136]. Projekty te wymagają jednakże przyjęcia kulturowo-konstruktywistycznej perspektywy, która zakłada, że ład społeczno-gospodarczy – niezależnie od tego, w jakiej skali jest rozpatrywany – nie jest tworem wynikającym z prawidłowości o charakterze pozakulturowym lecz swoistym wyborem cywilizacyjnym. Klasyczne prace z zakresu socjologii wiedzy zajmujące się zagadnieniem „społecznego tworzenia rzeczywistości” w ujęciu Th. Luckmana i P. Bergera mogą stanowić wzór dla współczesnych analiz, które podejmą krytyczny ogląd traktowanych jako oczywiste założeń globalizacji. Koncentrując się w tych zabiegach na poszukiwaniu pozaekonomicznych, nie-materiałnych a więc kulturowych założeniach postrze-

² Zdaniem Giddensa, „gracze”, „działający” lub „aktorzy” współczesności, to w odróżnieniu od „systemów” podmioty zdolne do samokontroli oraz do kontroli stosunków społecznych na nieograniczonym obszarze czasu i przestrzeni.

³ Wstrząsającym przykładem jest wyciekanie ropy z platformy koncernu BP, które już doprowadziło do zagłady ekologicznej w znacznej przestrzeni Zatoki Meksykańskiej.

⁴ Tradycyjne (klasyczne) rozumienie pojęcia wzrostu gospodarczego (i jego mierników) jest coraz częściej poddawane krytyce – również w środowisku ekonomistów.

gania oraz interpretacji globalizacji można bowiem rozpoznawać owe podstawy jako konstytutywne dla samej globalizacji. Praktyka „społecznego tworzenia rzeczywistości” może zatem przyjąć postać „społecznego tworzenia rzeczywistości globalizacji” [Risse: 2007: 126].

Podstawą i zarazem uprawomocnieniem kulturowo-konstruktywistycznych projektów są również m. in. socjologiczne analizy przemian współczesnego społeczeństwa związane z ideą refleksyjności instytucjonalnej [Giddens: 1996] oraz koncepcja „społeczeństwa ryzyka” [Beck, Giddens, Lasch: 2009: 143]. Całość tego typu analiz wymaga z pewnością także uznania, że obserwujemy dziś proces redefiniowania epistemologicznego statusu zdań normatywnych (np. kategorii racjonalności) a także przyjęcia idei, że rozpoznanie „niepokojów” kultury, a więc świata wartości, za prawomocny przedmiot badań nie narusza ideału bezstronności nauki⁵.

Społeczeństwo i gospodarka postkryzysu

Znane z literatury definicje kryzysu są wprawdzie zależne od przyjmowanej perspektywy poznawczej ale zawsze przynajmniej *implicite* obdarzone sensem normatywnym. Przykładowo, zdaniem Habermasa w myśl teorii systemów: *Kryzysy pojawiają się wtedy, kiedy struktura systemu społecznego dopuszcza mniej możliwych rozwiązań problemu, niż jest to konieczne w celu zachowania ciągłości istnienia systemu. W tym sensie kryzysy są trwałymi zaburzeniami integracji systemowej* [Habermas: 2006: 976]. Będąc krytycznym wobec obiektywistycznego nastawienia teorii systemów Habermas stwierdza, że z kryzysem mamy do czynienia dopiero wówczas, kiedy w społeczeństwie pojawia się doświadczenie kryzysu, tj. *kiedy członkowie społeczeństwa doświadczają zmian strukturalnych jako krytycznych, jeśli chodzi o ciągłość trwania, a swoją tożsamość społeczną odczuwają jako zagrożoną* [Habermas: 2006: 976–977]. Dopiero połączenie paradygmatu systemu i paradygmatu świata życia pozwala zdaniem filozofa wyjaśnić w pełni zjawisko kryzysu ekonomicznego⁶.

Można sądzić, że kategoria kryzysu, w tym *pierwszego globalnego kryzysu XXI wieku* [Szambelańczyk: 2009: 6] jest w naukach ekonomicznych ujmowana najczęściej ze wskazanej powyżej obiektywistycznej perspektywy. Zgodnie z nią przyjmuje się, że obszar gospodarowania jest pewną całością: *Gospodarka światowa to historycznie ukształtowany system zmieniających się w czasie różnorodnych form powiązań gospodarczych między określonymi podmiotami międzynarodowego podziału pracy, w tym również między krajami rozumianymi jako*

⁵ Zagadnienie to omawiam m. in. w: Pogonowska: 2009.

⁶ W tym miejscu pojawia się pytanie, czy współczesna sytuacja nosi również cechy kryzysu społecznego w ujęciu socjologicznym. Zagadnienie to jednak wykracza poza ramy niniejszego tekstu.

zbiory ludności, zasobów naturalnych i różnorodnych składników majątku międzynarodowego mniej lub bardziej odizolowane od innych zbiorów określonym systemem gospodarczym i politycznym [Misala: 2009: 13] i w tym rozumieniu – funkcjonuje zgodnie z rozpoznanymi przez te dyscypliny pewnymi prawidłowościami. Kryzys stanowi naruszenie owych powiązań i odejście od dotychczasowej drogi rozwoju – polega na zakłóceniu procesu wymiany dóbr, jakimi są praca i kapitał: procesu postrzeganego dziś zwykle jako konsekwencja *narastania nierównowagi w światowej gospodarce, w warunkach szybkiego wzrostu odnotowywanego od początku lat 90-tych, niezwykle dynamicznego rozwoju rynków finansowych i ogromnych zmian światowego rozkładu sił gospodarczych* [Orłowski: 2009: 7–8]. Innymi słowy: kryzys następuje wówczas, gdy pewne „ekonomicznie” wyróżnione stany rzeczy podlegają niekorzystnym z punktu widzenia koncepcji funkcjonowania gospodarki trendom a zależności między tymi wielkościami ulegają zerwaniu bądź nabierają cech niepożądanych: *Kryzys gospodarczy charakteryzuje się poważnym załamaniem wzrostu gospodarczego, cechującym się dużym i szybkim zmniejszeniem produkcji, realnych dochodów ludności, wzrostem bezrobocia itp.* [Gospodarowicz: 2009: 17].

Wspomniany już wcześniej wartościujący charakter kryzysu wyraża się w sytuacji, gdy społeczeństwo czując się zagrożone w swej egzystencji pozbawia prawomocności „system”, w którym występują zakłócenia na płaszczyźnie dostępu do dóbr i usług, *które można kupić i które mogą być przedmiotem zbiorowego popytu, akty prawne i administracyjne, bezpieczeństwo publiczne i socjalne itd.* [Habermas: 2006: 982]. Warto podkreślić, że owo kulturowe bądź konstruktywistyczne ujęcie można zauważyć nie tylko wśród przedstawicieli nauk społecznych spoza ekonomii lecz również w literaturze ekonomicznej: *Otóż, jak się wydaje, przeciętni obywatele globu ziemskiego dostrzegają dzisiaj zdecydowanie bardziej różnorodne szanse i zagrożenia związane z funkcjonowaniem gospodarki światowej niż miało to miejsce 80 lat temu. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że w dobie nadzwyczaj szybkiego postępu technicznego stopień odpowiedniej świadomości jest coraz większy. To może sprzyjać zwiększaniu stopnia różnorodnych zagrożeń i to na różne sposoby. W każdym razie zawsze była i jest ważna znajomość odpowiednich faktów, chęć wpływania na poprawę sytuacji oraz zdolność do kompromisu z partnerami i to na wszelkich szczeblach oraz poziomach rozstrzygania zagadnień* [Misala: 2009: 24]. Kolejna wypowiedź z pewnością zawiera radykalnie odmienne intencje odnośnie do pożądanego kierunku zmian ale *implicite* odwołuje się do wspomnianych interpretacji cech współczesnego społeczeństwa (paradygmat świata życia, zasada refleksyjności): *Kluczem do przezwyciężenia kryzysu i jego trudnej spuścizny jest sposób, w jaki mieszkańcy Europy będą postrzegać korzenie kryzysu finansowego, który wybuchł jesienią 2008 roku* [Balcerowicz: 2010].

Pojęcie postkryzysu nie jest jeszcze dobrze skonceptualizowane ale niewątpliwie już obecne w bieżących publikacjach naukowych⁷ i w szeroko rozumianym dyskursie publicznym. Można wprawdzie po prostu stwierdzić, iż służy ono określeniu sytuacji, która wytworzyła się (bądź dopiero się utworzy) po ustaniu fazy, którą orzeczono jako kryzysowa. W tym ujęciu chodziłoby o sytuację, która *de facto* oznacza proces powracania do wartościowanego pozytywnie stanu poprzedniego. Jednakże stosowanemu w odniesieniu do kondycji współczesnej gospodarki i świata społecznego przedrostkowi „post”, który jest już tak silnie obecny w dyskursie nauk społecznych wypada poświęcić więcej uwagi. Niesie on bowiem sensy i znaczenia przydatne do uzasadnienia proponowanej tu tezy⁸. Najogólniej rzecz ujmując chodziłoby o takie rozumienie kategorii postkryzysu, która wprawdzie wyraża bardziej pewne idee niż jasno sprecyzowane teorie, to jednak stanowi świadectwo dokonywania się określonych przeobrażeń w odnośnych dziedzinach przedmiotowych bez rozstrzygania o ich dalszym rozwoju. I tak, kategoria postkryzysu oznaczałaby zamknięcie pewnego epizodu historii gospodarki i społeczeństwa Zachodu oraz niemożliwość powrotu do iluzorycznie i bezdyskusyjnie niegdyś pojmowanej przeszłości⁹. Korzystając ze znanych diagnoz czynionych w odniesieniu do sytuacji nauk społecznych od lat 60. XX w., można ten stan określić następująco: *Tę implozję intelektualnego spojrzenia, tę „zapaść w siebie” można uważać za objaw odwrotu i kapitulacji lub za oznakę dojrzewania. Jakkolwiek oceniać ten fakt, można go uważać za reakcję na rosnące poczucie klęski, nieadekwatności lub nierealności tradycyjnych funkcji i ambicji zgromadzonych w pamięci historycznej i zinstytucjonalizowanych w intelektualnym sposobie egzystencji. Jednak to właśnie takie poczucie klęski pozwoliło dostrzec te ambicje i funkcje* [Bauman: 2006: 790]. Owa intelektualna przemiana w sposobie pojmowania „mechanizmów” funkcjonowania gospodarki byłaby zatem wyrazem kształtowania się nowego etapu (paradygmatu?) nauk ekonomicznych a w sensie współczesnych oczekiwań kulturowych – obietnicą lepszej przyszłości. Byłaby zatem czymś innym niż sens odnoszącego się do sporu zwolenników deregulacji rynków oraz interwencji państwa poglądu: *Wiarą w oczyszczającą moc globalnego kryzysu finansowego wynika z przekonania o sile samoregulacji rynkowej lub skuteczności socjotechniki rządzących* [Sollarz: 2009: 92].

⁷ Na przykład L. Dziawgo posługuje się terminem gospodarki „postkryzysowej” [Dziawgo: 2009: 107].

⁸ Korzystam w tym względzie z rozważań poświęconych przedrostkom „post” i „po” występujących w terminach, które odnoszą się do stanu społeczeństwa i kultury (postmodernizm, postnowoczesność, postkapitalizm) zawartych m. in. w cytowanym artykule Baumana [2006].

⁹ Chodzi oczywiście o założenia dominującego od kilku dekad neoliberalnego dyskursu, który postrzega gospodarowanie jako sferę podlegającą wyłącznie prawidłowościom o charakterze pozakulturowym, tj. obiektywnym w sensie scjentystycznej perspektywy ekonomii ortodoksyjnej.

Postulaty współczesnej ekonomii – elementy globalnej przestrzeni etycznej gospodarowania

Nie podejmując się charakterystyki powodów kryzysu lat 2007–2009 określonego jako najpoważniejsze załamanie globalnej gospodarki w czasach pokojowych bądź pierwszy globalny kryzys XXI w. – przedstawię listę postulatów i zaleceń formułowanych również w cytowanej tu literaturze odnośnie do zmian zasad gospodarowania w świecie postkryzysu. Lista ta nie pretenduje do miana wyczerpującego zestawienia owych korekt i nie zawiera również żadnego ich przedmiotowego uporządkowania. Celem ich zebrania jest bowiem przede wszystkim wyeksponowanie etycznej zawartości tych zaleceń odnośnie do sposobu funkcjonowania gospodarki globalnej.

Postulaty: właściwa regulacja rynku przez instytucje rządowe przede wszystkim w odniesieniu do bankowości inwestycyjnej (regulacje ostrożnościowe); lepsze zarządzanie ryzykiem; lepsza polityka gospodarcza; zwiększenie nadzoru nad działalnością instytucji finansowych: w tym ograniczenie lekko-myślności kadry zarządzającej, poprawa słabego nadzoru właścicielskiego, wyeliminowanie niewłaściwych narzędzi motywacji dla członków zarządu oraz demoralizującego systemu premiowania ryzykownych i krótkoterminowo zyskowych działań podejmowanych w myśl zasady „jak najszybciej zarobić jak najwięcej” (odrzućcie zinstytucjonalizowaną chciwość); ograniczenie rozwoju rynku instrumentów pochodnych (rezygnacja z przekonania, że innowacje zawsze zwiększają ekonomiczną wydajność i prowadzą do poprawy społecznego dobrostanu); ograniczenie zjawiska „globalnego lewarowania”: w roku 2007 aktywa finansowe wraz z instrumentami pochodnymi stanowiły trzynastokrotność światowego PKB [Orłowski: 2009: 9–10]; odbudowa etyki sektora finansowego (banki to nie „zwykłe biznesy”); wzrost kompetencji i profesjonalizmu analityków oraz doradców finansowych; eliminacja nieokiełznanej chciwości, zwykłych oszustw i zaniedbań¹⁰; zerwanie z iluzją samoregulującego się świata i gospodarki; przywrócenie podważonej w ostatnich dekadach kiedyś milcząco przyjmowanej zgody na to, że nie będziemy się niszczyć, nawet wówczas, gdy mamy taką możliwość (odrzućcie model opartego na zasadzie bezwzględnej konkurencji); wprowadzenie podatku Tobina (opodatkowanie spekulacyjnych transakcji walutą); wprowadzenie „podatku MFW” (nakładanego na banki inwestujące aktywa klientów po to, aby ograniczyć decyzje dotyczące podejmowania ryzykownych inwestycji i jednocześnie zminimalizować ich społeczne koszty), z którego dochody byłyby kumulowane i mogły być wykorzystywane tylko w czasach kryzysowych zapewniając w ten sposób bezpieczeństwo interesów podatników, tak silnie naruszonego poprzez akcje „ratowania” banków w ostat-

¹⁰ Przedstawiciele banku centralnego Islandii na kilka miesięcy przed kryzysem jesieni 2008 r. zapomnieli przedłużyć wartą 500 mln dolarów umowę pożyczkową z Bankiem Rozrachunków Międzynarodowych, która miała zwiększyć rezerwy walutowe kraju.

nim kryzysie; odrzucenie korzystnej dla wielkich podmiotów zasady „zbyt wielkie aby upaść”, która w konsekwencji prowadzi do ich ratowania ze środków publicznych a zatem generuje społeczne straty; przyjęcie zasady ponoszenia osobistej odpowiedzialności i udziału w stratach przez kadrę zarządzającą analogicznie do zasady udziału w zyskach w czasach prosperity [Kornai: 2009]; wymuszenie przestrzegania zasady przejrzystego informowania o ryzyku [Orłowski: 2009: 13] – skandaliczne praktyki instytucji ratingowych także podczas ostatniego „lokalnego” kryzysu w Grecji świadczą o braku wiarygodności tych komercyjnych podmiotów, których oceny dotychczas uznawane były za fundament szeregu decyzji nie tylko inwestycyjnych; docenienie roli „dzwonka alarmowego” (*whistleblowing*); redefinicja koncepcji wzrostu gospodarczego i koncepcji dobrobytu opartego wyłącznie na wartościach materialnych: w miejsce miary PKB wprowadzić kryteria HDI (dostęp do edukacji i opieki zdrowotnej, jakość życia, ochrona praw pracowniczych, poziom bezrobocia, w tym bezrobocia kobiet, stan środowiska naturalnego, czas wolny itd.); redefinicja koncepcji racjonalności ekonomicznej¹¹.

Zakończenie

Przyjmując, że przytoczone wyżej postulaty stanowią wyraz dostrzeżenia ekonomicznej i społecznej nieadekwatności funkcjonujących do tej pory norm i reguł gospodarowania oraz równolegle, że są świadectwem rozpoznania braku respektowania w tej sferze kulturowo pożądanых zasad etycznych można uznać, że w ramach tych opinii i zaleceń pojawia się zarys perspektywy globalnej skali dobra wspólnego.

Niezależnie od przyszłych wydarzeń i decyzji potrzeba stworzenia alternatywnej wobec dotąd obowiązujących koncepcji gospodarki globalnej nie budzi wątpliwości. Bez pretensji do ostatecznej prawdy i bez zapowiadania rewolucji, która nie nastąpi – należy *nadać sens temu, co robimy, i naszej przyszłości. Nowa epoka wymaga wielkiej solidarności społecznej* [Gauchet: 2009].

Bibliografia:

- Balcerowicz Leszek, 2010, *Antykryzysowe lekarstwo nie może osłabić rynku*, „Gazeta Wyborcza” 27–28.02.
Bauman Zygmunt, Tester Keith, 2003, *O pożytkach z wątpliwości. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.

¹¹ Zagadnienie to podjęłam w wystąpieniu *Nieetyczność racjonalności ekonomicznej w społeczeństwie ponowoczesnym* podczas konferencji „Moralny wymiar kryzysu ekonomicznego” zorganizowanej przez Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie w listopadzie 2009 r.

- Bauman Zygmunt, 2006, *Czy istnieje postmodernistyczna socjologia*, [w:] A. Jasińska-Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (wybór i opracowanie), *Współczesne teorie socjologiczne*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Bauman Zygmunt, 2007, *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Dahrendorf Ralf, 2003, *Perspektywy rozwoju gospodarczego, społeczeństwo obywatelskie i wolność polityczna*, [w:] J. Danecki i M. Danecka (red.), *U podłoża globalnych zagrożeń. Dylematy rozwoju*, Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Giddens Anthony, 1996, *Nowoczesność i tożsamość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Beck Ulrich, Giddens Antony, Lash Scott, 2009, *Modernizacja refleksyjna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Gospodarowicz Andrzej, 2009, *Kryzys finansowy w USA i Europie Zachodniej i jego oddziaływanie na sektor bankowy w Polsce*, [w:] J. Szambelańczyk (red.), *Globalny kryzys finansowy i jego konsekwencje w opinii ekonomistów polskich*, Związek Banków Polskich, intelgraf, Warszawa.
- Dziawgo Leszek, 2009, *Bank jako „instytucja BRAKU zaufania publicznego”*, [w:] J. Szambelańczyk (red.), *Globalny kryzys finansowy i jego konsekwencje w opinii ekonomistów polskich*, Związek Banków Polskich, intelgraf, Warszawa.
- Gauchet Marcel, 2009, [w:] M. Nowicki (red.), *Komunizm jest dla szaleńców, neoliberalizm dla idiotów, z francuskim socjologiem i filozofem Marcelem Gauchetem o kryzysie i intelektualnej bezradności polityki*, „Dziennik” Europa, 27–28.06.
- Habermas Jurgen, 2006, *Tendencje kryzysowe w rozwiniętym kapitalizmie*, [w:] A. Jasińska-Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (wybór i opracowanie), *Współczesne teorie socjologiczne*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Jameson Frederic, 2006, *Kulturowa logika późnego kapitalizmu*, [w:] A. Jasińska-Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (wybór i opracowanie), *Współczesne teorie socjologiczne*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Kempny Marian, 1998, *Globalizacja*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, t.1, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Kornai Janos, 2009, *Kryzys gospodarczy. Widmo socjalizmu krąży nad światem?*, „Gazeta Wyborcza”, 11–12.07.
- Misala Józef, 2009, *Globalne kryzysy gospodarcze i procesy dostosowawcze w gospodarce światowej – współczesne implikacje dla Polski*, [w:] J. L. Bednarczyk, S. I. Bukowski, J. Misala (red.), *Współczesny kryzys gospodarczy. Przyczyny – przebieg – skutki*, CeDeWu, Warszawa.

- Orłowski Witold M., 2009, *Dziesięć przyczyn kryzysu i ich analiza*, [w:] J. Szambelańczyk (red.), *Globalny kryzys finansowy i jego konsekwencje w opinii ekonomistów polskich*, Związek Banków Polskich, intelgraf, Warszawa.
- Pogonowska Barbara, 2009a, *Filozoficzno-epistemologiczne uprawomocnienie instytucjonalizacji globalnej etyki gospodarowania*, „Prakseologia”, nr 149.
- Pogonowska Barbara, 2009b, *Perspektywy instytucjonalizacji globalnej etyki gospodarowania w kontekście kryzysu gospodarczego*, [w:] S. Partycki (red.), *E-gospodarka. E-społeczeństwo w Europie Środkowej i Wschodniej*, t. 1, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Risse Thomas, 2007, *Social Constructivism Meets Globalization*, [in:] D. Held and A. McGrew (ed.), *Globalization Theory. Approaches and Controversies*, Polity Press, Cambridge.
- Solarz Jan K., *Migotanie racjonalnych oczekiwań ekonomicznych*, [w:] J. Szambelańczyk (red.), *Globalny kryzys finansowy i jego konsekwencje w opinii ekonomistów polskich*, Związek Banków Polskich, intelgraf, Warszawa.
- Szambelańczyk Jan, 2009, *Przedmowa*, [w:] J. Szambelańczyk (red.), *Globalny kryzys finansowy i jego konsekwencje w opinii ekonomistów polskich*, Związek Banków Polskich, intelgraf, Warszawa.

THE PERSPECTIVES OF GLOBAL ETHICS ECONOMY IN THE POSTCRISIS' WORLD

Summary

The article attempts at presenting some outlook of an establishing the nowadays global ethics economy in the so called postcrisis world. It claims that the current social and economic problems, needs and expectations in the global area are or are going soon to be the reasons of common global space of moral values. The changes of social sciences' paradigm are reasons of such qualification as well.

Key words: global ethics economy, economic crisis, postcrisis' world, social needs and expectations, social sciences' paradigm.